

Sygn. akt V GC 478/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Andrzej Ciach
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Sławińska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2016 r. w Tarnobrzegu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S. G., (...) spółka jawna

przeciwko B. (...)oddział w W.

o zapłatę kwoty 959,40 zł

I. zasądza od pozwanego B. (...) oddział w W. na rzecz powoda A. S. G., (...) spółka jawna kwotę 959,40 zł (dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2013 do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317.00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Sędzia:

Sygn. akt V G C 478/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 października 2016r.

Powód (...) S. G., (...) Spółka jawna w S. domagał się zasądzenia od pozwanego B. (...)w R. w R. Ł. kwoty 959, 40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2013r. do dnia zapłaty. Wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wynajął pokrzywdzonemu M. Z. pojazd zastępczy na czas naprawy jego pojazdu w związku ze szkodą nr (...), która likwidowana była przez pozwanego, ubezpieczyciela z ubezpieczenia OC sprawcy szkody. Powód niezwłocznie przystąpił do naprawy pojazdu poszkodowanego, w dniu 25 października 2013r. przesłał ubezpieczycielowi kosztorys naprawy. Ubezpieczyciel dokonał weryfikacji kosztorysu naprawy w dniu 29 października 2013r., doręczył go natomiast powodowi w dniu 30 października 2013r. Ubezpieczyciel pokrył część kosztów najmu w wysokości 799, 50 zł. W związku z niedopłatą powód wezwał go do zapłaty pozostałej części należności z faktury za wynajem. W odpowiedzi pozwany wskazał na konieczność przedłożenia dodatkowych dokumentów tj. szczegółowego harmonogramu naprawy. Powód uzupełnił dokumentację szkodową o wymagane dokumenty, jednakże ubezpieczyciel

pomimo że pozostawał w zwłoce z akceptacją kosztorysu odmówił przyznania pozostałych kosztów za okres likwidacji szkody. Zdaniem powoda, powyższe stanowisko jest sprzeczne z obowiązującą zasadą pełnego odszkodowania, albowiem okres najmu pojazdu zastępczego pokrywał się z czasem oczekiwania na zatwierdzenie kosztorysu oraz czasem naprawy uszkodzonego samochodu, w związku z czym poniesione wydatki związane z wynajmem pojazdu zastępczego są celowe i ekonomicznie uzasadnione, mieszcząc się w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Na koniec powód wskazał, że poszkodowany umową przelewu wierzytelności przeniósł prawa własności dochodzonej pozwem wierzytelności na powoda. Powód pozwem dochodzi roszczenia związanego z poniesionymi kosztami wynajmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody nr (...).

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 29 marca 2016r. pod sygn. akt V G Nc 148/16 Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu Wydział V Gospodarczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany B. (...) w R. w R. Ł. powyższy nakaz zapłaty zaskarżył w całości wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Potwierdził, że zapłacił odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego w kwocie 799, 60 zł, za zasadne 5 dni (3 dni technologicznego czasu naprawy pojazdu oraz 2 dni organizacyjne) po stawce 159, 90 zł brutto (odpowiadającej stawce zastosowanej przez powoda). Pozwany wskazał, że nie kwestionuje, że rzeczywisty czas najmu wynosił 11 dni, ale kwestionuje, że taki czas najmu był normalnym następstwem zdarzenia. Według pozwanego, jest zupełnie nieuzasadnione, aby autoryzowany warsztat potrzebował jakiegokolwiek akceptacji kosztorysu i nie mógł samodzielnie określić zakresu naprawy, a także że potrzebował aż jednego dnia na wykonanie kosztorysu przesłanego pozwanemu, a poza tym mógł zrobić to wcześniej. Pozwany poddał także pod wątpliwość długość wynajmu pojazdu zastępczego mając na uwadze datę wystawienia faktury z tego tytułu. Niezależnie od powyższego, pozwany powołując się na przepisy art 509 kc i 58 kc zarzucił nieważność umowy cesji wierzytelności przedstawionej przez powoda wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody, skoro nie obejmuje ona wierzytelności wobec samego sprawcy.

Skutkiem wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, nakaz zapłaty utracił moc a sprawę zarejestrowano pod sygn. V G C 478/16.

Zobowiązany przez Sąd w trybie art. 207 kpc, powód w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty podtrzymał żądanie pozwu i zwrócił uwagę na fakt, że dochodzona pozwem kwota najmu pojazdu zastępczego dotyczy okresu oczekiwania na weryfikację kosztorysu przez ubezpieczyciela, a więc jego zwłoki w procesie likwidacji szkody. Powód na otrzymanie zatwierdzonego kosztorysu czekał aż 5 dni. Czas najmu pojazdu, a tym samym czas naprawy pojazdu, spowodowany był tylko i wyłącznie zwłoką pozwanego w procesie likwidacji szkody. Powód oświadczył, że okres najmu pojazdu zastępczego od dnia 24 października 2013r. do dnia 04 listopada 2013r. pokrywa się z procesem likwidacji szkody dokonywanym przez ubezpieczyciela i ma nie wpływu na powyższe fakt, że fakturę za wynajem powód wystawił dnia 20 listopada 2013r. Powód oświadczył, że umowa przelewu wierzytelności jest ważna, a stanowisko pozwanego w tym przedmiocie co najmniej niezrozumiałe.

W piśmie z dnia 10 sierpnia 2016r. pozwany podtrzymał stanowisko procesowe i powtórzył, że naprawa pojazdu wykonywana była w autoryzowanym warsztacie, który jest profesjonalistą, uszkodzenia były stosunkowo niewielkie (koncentrowały się wokół tylnego zderzaka), a w konsekwencji ich zweryfikowanie nie powinno nastroczać żadnych trudności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 października 2013r. (o godz. 13.42) powód (...) S. G., (...) Spółka jawna w S. przyjął od poszkodowanego M. Z. pojazd od naprawy. Powód wydał poszkodowanemu w tym samym dniu pojazd zastępczy, a także dokonał demontażu mającego na celu weryfikację uszkodzeń.

Po demontażu tylnego zderzaka okazało się, że również pas tylny jest uszkodzony co spowodowało potrzebę dodatkowych oględzin. Pracownik warsztatu J. N. wysłał mailem informację i zdjęcia do pozwanego B. (...), ubezpieczyciela

z ubezpieczenia OC sprawcy szkody. Ustalenia te były potrzebne do akceptacji kosztorysu naprawy ponieważ uszkodzony pojazd był pojazdem o długoletnim zużyciu i warsztat znając stanowiska ubezpieczycieli musiał uzyskać akceptację do wymiany poszczególnych elementów. W dniu 25 października 2013r. powód sporządził kosztorys naprawy (na kwotę 7 524, 11 zł brutto), następnie (o godz. 12.23) przesłał go do akceptacji ubezpieczycielowi. Ubezpieczyciel dodatkowych oględzin nie przeprowadzał. W dniu 30 października 2013r. (środa) powód wysłał dwa maila do ubezpieczyciela z prośbą o weryfikację kosztorysu kolejno o godz. 08.09 i godz. 11.23, wskazując że poszkodowany użytkuje pojazd zastępczy, w efekcie czego otrzymał akceptację kosztorysu od ubezpieczyciela (na kwotę 7 524, 11 zł brutto) o godz. 11.27. Tego samego dnia powód zamówił części.

W dniu 31 października 2013r. (czwartek) miała miejsce dostawa części zamiennych.

Dzień 1 listopada 2013r. (piątek) był dniem ustawowo wolnym od pracy. Dzień 03 listopada 2013r. przypadał na niedzielę.

W dniu 04 listopada 2013r. (poniedziałek) miał miejsce ostatni trzeci dzień naprawy właściwej, jej zakończenie i wydanie pojazdu naprawionego poszkodowanemu oraz zwrot przez poszkodowanego pojazdu zastępczego.

W dacie 20 listopada 2013r. powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) ((...)) na kwotę 7 488, 11 zł brutto z terminem zapłaty 27 listopada 2013r.
z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu.

W dacie 20 listopada 2013r. powód wystawił poszkodowanemu fakturę VAT nr (...) ((...)) na kwotę 1 758, 90 zł brutto z terminem zapłaty 27 listopada 2013r. tytułem wynajmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody nr (...).

W dniach 19 listopada 2013r. i 03 grudnia 2013r. pozwany przelał na rachunek powoda kwoty 2 314, 28 zł i 5 973, 33 zł.

Pismem z dnia 07 sierpnia 2015r. powód wezwał pozwanego do zapłaty brakującej kwoty 959, 40 zł brutto z faktury za wynajem pojazdu zastępczego.

W odpowiedzi, pozwany oświadczył, że zrefundował koszty wynajmu pojazdu zastępczego za okres 5 dni które obejmowały 3 dni technologicznej naprawy od dnia 28 października 2013r. do dnia 30 października i 2 dni na pozostałe czynności organizacyjne to jest od dnia 31 października 2013r. do dnia 01 listopada 2013r. Pozwany wezwał powoda do przedstawienia szczegółowego harmonogramu naprawy pojazdu.

W odpowiedzi powód wraz z pismem z dnia 20 października 2015r. dostarczył pozwanemu taki harmonogram naprawy wskazując, że naprawa rozpoczęła się w dniu 24 października 2013r. a zakończyła w dniu 04 listopada 2013r. i w takim też okresie miał miejsce wynajem pojazdu zastępczego.

Pismem z dnia 06 listopada 2013r. pozwany odmówił zapłaty, wskazując że warsztat nie musiał czekać na akceptację kosztorysu naprawczego albowiem był w stanie samodzielnie ustalić zakres uszkodzeń, zamówić części i rozpocząć naprawę.

Likwidacją szkody ze strony B. (...) w R. w R. Ł. zajmował się jego pełnomocnik ds. likwidacji szkody (...) Sp. z o.o. w S..

Dowód: zeznania świadka J. N. k.105v, zeznania świadka M. Z.

k. 105v, dokument przyjęcia pojazdu do naprawy k. 79, umowa wynajmu pojazdu zastępczego

k. 9, korespondencja mailowa stron k. 12-13, kalkulacja naprawy również w wersji zaakceptowanej przez pozwanego k. 14-18, faktura za naprawę uszkodzonego pojazdu k. 21-22, dowody wpłat pozwanego k. 19-20, wezwanie do zapłaty

brakującej kwoty z faktury za wynajem pojazdu zastępczego k. 23, odpowiedź pozwanego na wezwanie do zapłaty k. 24-25, pismo powoda wraz z harmonogramem naprawy k. 26-27, odpowiedź pozwanego na pismo powoda k. 28-29

Umową o przelew wierzytelności z dnia 25 listopada 2015r. poszkodowany M. Z. przeniósł na powoda prawo własności wierzytelności jaka przysługuje poszkodowanemu z tytułu niezapłaconych przez ubezpieczyciela pozostałych kosztów związanych z wynajmowaniem pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody w pojeździe poszkodowanego nr (...) udokumentowanych fakturą VAT nr (...) ((...)).

Pismem z dnia 18 stycznia 2016r. powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności.

Pismem z dnia 26 stycznia 2016r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 959, 40 zł w terminie 3 dni od otrzymania wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności wraz z pismem powoda informującym pozwanego o umowie przelewu oraz wezwaniem do zapłaty k. 30-46

Pojazd zastępczy był poszkodowanemu potrzebny do codziennych czynności, w tym dojazdu do pracy. Nie miał drugiego samochodu, którym mógłby zastąpić uszkodzony.

Dowód: oświadczenie poszkodowanego k. 10

Na podstawie w/w dowodów Sąd ustalił stan faktyczny, poddając je ocenie na podstawie art. 233 § 1 kpc. Na stronach spoczywał ciężar udowodnienia faktów, z których strony wywodziły skutki prawne (art. 6 kc). Przedłożone przez strony dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 kpc).

O materialnej mocy dowodowej tych dokumentów Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, o której mowa w wyżej wskazanym art. 233 kpc. Zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków Sąd nie odmówił wiary, albowiem były swobodne i nieskrępowane, ale jednocześnie spójne i logiczne, nie kłóciły się ze sobą, a także znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów, pozwalając ustalić istotne w sprawie dla wyrokowania okoliczności faktyczne. Twierdzenia i oświadczenia stron Sąd wziął pod uwagę przy ustaleniu stanu faktycznego w zakresie, w jakim nie były one wzajemnie kwestionowane (art. 229, 230 kpc). Oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia jaki jest uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu w odniesieniu do uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia, czy możliwe było wykonanie naprawy w terminie 5 dni biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń tego pojazdu oraz fakt przeprowadzenia naprawy w autoryzowanym warsztacie, a także czy warsztat mógł samodzielnie ustalić zakres naprawy wyżej wymienionego pojazdu, albowiem okoliczności te zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 3 kpc).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Treść § 4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W procesie bezsporna była odpowiedzialność pozwanego - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, za szkodę spowodowaną zdarzeniem komunikacyjnym.

Sporna pomiędzy stronami była wysokość odszkodowania należnego powodowi od pozwanego z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego, za okres więcej niż 5 dni uznanych przez pozwanego, a więc łącznie na okres 11 dni. Stawka dobową przyjęta przez powoda za wynajem pojazdu zastępczego nie była kwestionowana przez pozwanego – pozwany ją uznał. Na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał za wynajem pojazdu zastępczego odszkodowanie na kwotę 799, 50 zł brutto. W procesie powód domagał się zasądzenie dodatkowych 959, 40 zł brutto. Faktura za wynajem pojazdu zastępczego opiewała na kwotę 1 758, 90 zł brutto.

Z przepisu art. 361 § 1 i 2 kc wynika zasada pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi więc odpowiedzialność za wszystkie normalne następstwa zdarzenia, pozostające z tym zdarzeniem

w adekwatnym związku przyczynowym. Normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 kc jest niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, w sytuacji jego zniszczenia lub uszkodzenia. Jeśli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, za wydatek konieczny pozostający

w adekwatnym związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego należało uznać koszt wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 11 dni, liczony od dnia przyjęcia pojazdu uszkodzonego do naprawy i jego demontażu do dnia naprawy pojazdu i wydania go poszkodowanemu, z uwzględnieniem czasu oczekiwania na części zamiennie, czasu samej naprawy uszkodzonego pojazdu, dni wolnych od pracy, a także z uwzględnieniem okresu

w którym warsztat naprawiający uszkodzony pojazd oczekiwał na akceptację (weryfikację) przez pozwanego kosztorysu naprawczego sporządzonego po wykryciu dodatkowych uszkodzeń pojazdu oddanego do warsztatu do naprawy. W przedmiotowej sprawie okres ten, zważywszy na potrzebę dodatkowych oględzin uszkodzonego pojazdu i w efekcie poinformowanie ubezpieczyciela o dodatkowych uszkodzeniach oraz oczekiwanie na akceptację przedstawionego mu kosztorysu naprawczego, zaliczyć należało do okresu pozostającego w adekwatnym związku z dokonaną naprawą. Sąd nie podziela zarzutu strony pozwanej, iż poszkodowany już po oddaniu pojazdu do naprawy powinien przystąpić do naprawy pojazdu, gdyż znał zakres uszkodzeń pojazdu. Oczekiwanie przez poszkodowanego na weryfikację kosztorysu przez ubezpieczyciela, przy ujawnieniu dodatkowych uszkodzeń pojazdu i braku dodatkowych oględzin ze strony ubezpieczyciela, jest niczym innym jak współdziałaniem poszkodowanego

z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody. Podjęcie bowiem naprawy przed weryfikacją kosztorysu mogłoby utrudnić, czy wręcz uniemożliwić dokładne określenie uszkodzeń

i koniecznych czynności, a także materiałów potrzebnych do naprawy, gdyby stanowisko ubezpieczyciela odbiegało od stanowiska poszkodowanego. W tym przypadku wstrzymanie się

z naprawą samochodu przez warsztat i oczekiwanie na weryfikację kosztorysu naprawy przez ubezpieczyciela uznać należało za uzasadnione. Powyższe zachowanie było podyktowane zwykłą ostrożnością i racjonalnością. Odmowa zatwierdzenia kosztorysu narażałaby poszkodowanego na pokrycie ewentualnych kosztów naprawy we własnym zakresie, nie zaakceptowanych bezpośrednio po naprawie przez ubezpieczyciela. Realizacja odszkodowania

i sposób oceny wykonania obowiązków stron postępowania likwidacyjnego nie mógł odbywać się z wyłączeniem zasad i zwyczajów, jakie panują w Polsce. Zwyczajowo warsztat, po wykryciu dodatkowych uszkodzeń i potrzebie kolejnych oględzin, przesyła ubezpieczycielowi do weryfikacji kalkulację naprawy, oczekując zwrotnej akceptacji. Rolą więc ubezpieczyciela było w takiej sytuacji wykonanie swojego zobowiązania z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru swojej działalności czyli weryfikacja kosztorysu i niezwłoczne odesłanie go warsztatowi. Wbrew więc temu, co twierdzi pozwany, poszkodowany miał prawo oczekiwać nie tylko dodatkowych oględzin szkody (które nie miały miejsca) ale także oczekiwać na zweryfikowaną kalkulację, bo był to jeden z etapów postępowania likwidacyjnego. Etapów, co prawda nie mających umocowania ustawowego, ale wypracowanych w toku likwidacji wielu szkód i zapewniających wspólny udział w likwidacji szkody zarówno poszkodowanego jak

i zakładu naprawczego oraz ubezpieczyciela – pożądaną także z tego powodu, że wyłączając arbitralność decyzji samego ubezpieczyciela. Ten zwyczaj zapewnia ubezpieczycielowi wgląd

w przebieg naprawy (przez uprzednie zawiadomienie go jakie części i za jaką kwotę zakład naprawczy zaplanował do wykonania konkretną naprawę). Skoro więc, z tylko sobie wiadomego powodu ubezpieczyciel zwlekał aż kilka dni z odesłaniem zweryfikowanej kalkulacji naprawy, to korzystania przez ten czas przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego było uzasadnione koniecznością. Za zwłokę w odesłaniu zweryfikowanego kosztorysu naprawczego odpowiada ubezpieczyciel. Poszkodowany od ostatecznego stanowiska ubezpieczyciela (weryfikacji kosztorysu naprawy) mógł uzależnić naprawę pojazdu, a więc de facto zakres refundacji kosztów tej naprawy, i nie zmienia tego fakt, że naprawa miała miejsce w autoryzowanych warsztacie naprawczym. W okolicznościach niniejszej sprawy uzasadniony czas naprawy wynikał

z dokumentów załączonych do akt sprawy. Uzasadniony czas naprawy uszkodzonego samochodu wynosił łącznie 11 dni na które składały się: przyjęcie pojazdu do warsztatu

(w godzinach popołudniowych) i dokonanie jego demontażu, wykrycie dodatkowych uszkodzeń, poinformowanie o nich ubezpieczyciela oraz przesłanie mu kosztorysu naprawczego do weryfikacji, oczekiwanie na weryfikację kalkulacji naprawy przez ubezpieczyciela, niezwłoczne zamówienie części po otrzymaniu kalkulacji od ubezpieczyciela i naprawa pojazdu po ich otrzymaniu z uwzględnieniem dwóch dni wolnych od pracy. Wobec powyższych ustaleń Sądu, oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia jaki jest uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu w odniesieniu do uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia, czy możliwe było wykonanie naprawy

w terminie 5 dni biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń tego pojazdu oraz fakt przeprowadzenia naprawy w autoryzowanym warsztacie, a także czy warsztat mógł samodzielnie ustalić zakres naprawy uszkodzonego. Takim wnioskiem dowodowym pozwany próbował, przerzucić na powoda odpowiedzialność za okres naprawczy w którym za zwłokę w odesłaniu kosztorysu naprawczego odpowiada tylko pozwany. Tym samym zarzut pozwanego, że powód z własnej winy doprowadził do opóźnienia rozpoczęcia naprawy samochodu, w świetle powyższych ustaleń Sądu, uznać należało za niezasadny. Za niezasadny uznać należało

w procesie także zarzut pozwanego dotyczący nieważności umowy cesji w stosunku tylko

i wyłącznie do jednego in solidum odpowiedzialnego, ponieważ kwestie rozdzielenia zakresu odpowiedzialności wbrew twierdzeniom pozwanego nie są takie trudne. Odpowiedzialność za wypadek wynika z przepisów o czynach niedozwolonych a w stosunku do pozwanego

w niniejszej sprawie jest pochodną odpowiedzialności sprawcy. O ile więc zbywca wierzytelności chce zbyć roszczenie tylko w stosunku do jednego współodpowiedzialnego, to ma takie prawo, a ewentualny regres nie jest jego sprawą. Powód wykazał swoją legitymację czynną do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, wynikającą z umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 25 listopada 2015r. z poszkodowanym (art 509 § 1 kc). Przedmiotowa umowa została zawarta przez uprawnione do tego osoby, a więc poszkodowanego i powoda, a nadto zbywana wierzytelność była oznaczona na podstawie analizy stosunku obligacyjnego, z którego wynikała. Wysokość wierzytelności objętej umową cesji została

w procesie udowodniona przez powoda. Potrzeba wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego została wyczerpująco wykazana.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę 959, 40 zł wraz z ustawowymi odsetkami do dnia 28 listopada 2013r. do dnia zapłaty na podstawie art. 822 § 1 i 4 kc w zw. z art. 509 § 1 kc oraz art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 § 1 kc. Zgodnie z art. 509 § 2 kc, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Poszkodowany nie jest płatnikiem podatku VAT, co oznaczało zasądzenie kwoty brutto tytułem należnego odszkodowania na rzecz powoda, uwzględniając powyższy art. 509 kc jak również art. 17a ustawy z dnia 22 maja 2003r. o działalności ubezpieczeniowej.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Powód proces wygrał. Pozwany winien zwrócić powodowi z powyższego tytułu kwotę 317 zł w tym 30 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, 270 zł wynagrodzenia pełnomocnika.

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

Odpisy wyroku i uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Sędzia: